

Warszawa, 29.11.2018 r.

Święty Mikołaj istniał naprawdę i pochodził z Turcji!

Nie ma zapewne na świecie osoby, która nie wysłała kiedyś listu do św. Mikołaja do Laponii. Tymczasem okazuje się, że właściwy adres to nie mroźna kraina w Finlandii, ale malownicza Turcja. To właśnie w tym kraju w miejscowości, która nazywa się obecnie Demre, żył biskup znany na całym świecie ze swojej szczodrości i umiłowania do rozdawania prezentów.

Czerwone ubranie z czapką zakończoną białym pomponem, długa biała broda i sanie prowadzone przez renifery – taki wizerunek św. Mikołaja króluje w masowej wyobraźni. Znajdziemy go zarówno w reklamach, na okazjonalnych kartkach, na bombkach, słodyczach, czy tysiącach innych produktów. Tymczasem jego pierwowzór miał niewiele wspólnego z tym obrazkiem. Nie mieszkał też w mroźnej Laponii, ale pochodził z miejscowości Myra, która obecnie leży na terenie Turcji.

Prawdziwe korzenie św. Mikołaja

Prawdziwy św. Mikołaj żył na przełomie III i IV wieku i był biskupem Myry, czyli miejscowości, która obecnie nazywa się Demre. Dzięki zamożnym rodzicom otrzymał on w spadku znaczny majątek, którym chętnie dzielił się z biednymi. Mieszkańcy cenili go za pobożność i miłosierdzie, a także widzieli w nim cudotwórcę. Według legendy wskrzesił on trzech młodzieńców, zabitych za nieuregulowanie rachunku za nocleg w gospodzie.

Z postacią Mikołaja z Myry związana jest jedna z najpopularniejszych tradycji wigilijnych. Swój majątek przeznaczył on na zapewnienie posagu trzem ubogim siostrą, które dzięki temu mogły wyjść za mąż. Każdej z nich wrzucił przez komin sakiewkę ze złotem. Traf chciał, że najstarsza z córek suszyła w tym czasie skarpety na

kominku. Podarunek trafił prosto do skarpety i tak powstała bożonarodzeniowa tradycja.

Św. Mikołaj zmarł 6 grudnia w 345 bądź 352 r. Dzięki swojej szczodrości i cudom jakie dokonywał, został ogłoszony patronem żeglarzy, panien na wydaniu, adwokatów, piekarzy oraz podróżników. Jego relikwie znajdują się obecnie w Bari w południowych Włoszech, gdzie zostały złożone w wybudowanym na jego cześć kościele.

Atrakcje w miejscu urodzenia Mikołaja

Myra, w której urzędował św. Mikołaj ma ponad 2,5 tysiąca lat. W czasach rzymskich miała ona status metropolii. Niestety, opustoszała w XI w. po licznych kataklizmach: trzęsieniach ziemi, powodziach i najazdach muzułmanów. Dzisiaj możemy tam odnaleźć ruiny starożytnego miasta oraz amfiteatru rzymskiego, który był wtedy uważany za jeden z największych w Licji. Turystów na pewno zainteresują też grobowce wykute w skale, uważane za najbardziej unikalne nekropolie w całej Anatolii, głównie z powodu swojej niewiarygodnej wysokości. W starożytnej Licji istniał zwyczaj chowania zmarłych w wysoko położonych miejscach, gdyż wierzono, że dzięki temu będzie im łatwiej dostać się do nieba.

Wiecznie żywa legenda

Legenda św. Mikołaja zagościła w popkulturze na nowo w XX wieku w Stanach Zjednoczonych. W tym samym czasie w fińskiej Laponii Mikołaj został bohaterem tamtejszej radiowej audycji. Program ten cieszył się taką popularnością, że powstała tam nawet Wioska Świętego Mikołaja. Po dzisiejszy dzień stanowi on jeden z najpopularniejszych symboli Bożego Narodzenia. Tymczasem miejsca, które ukształtowało niezwykle charakter świętego, należy szukać w Turcji.

KONTAKT DLA MEDIÓW:

Małgorzata Grzegolec

Biuro prasowe Biura Radcy ds. Kultury i Informacji Ambasady Turcji w Polsce

m.grzegolec@synertime.pl

664-904-605